



Robert Borkowski*

Scotia J. Hicks, Bruce D. Sales,
Profilowanie kryminalne,
przełożyła Anna Sawicka-
-Chrapkiewicz, redakcja naukowa
wydania polskiego Bogdan Lach

[Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2015,
284 s.]

Z uznaniem należy przyjąć tegoroczną edycję amerykańskiego podręcznika profilowania kryminalnego dokonaną przez Wydawnictwo Naukowe PWN. Pojawienie się książki na polskim rynku powinno ucieszyć zarówno kryminologów, policjantów, prokuratorów, jak i wykładowców akademickich zajmujących się tą problematyką. Znakomita publikacja jest kolejnym dowodem na to, że po latach zapaści spowodowanej eksperymentami w zarządzaniu, wiodące niegdyś w Polsce wydawnictwo naukowe powoli podnosi się z mizerni.

Zagadnienie profilowania kryminalnego można w gruncie rzeczy sprowadzić do stwierdzenia, że jest to ogół metod prowadzenia śledztwa bazujący na żmudnej analizie wszystkich śladów kryminalistycznych oraz na perfekcyjnym wykorzystaniu wiedzy psychologicznej o ludzkich zachowaniach celem ustalenia sprawy przestępstwa (na ogół zabójstwa). Jest to sposób analizowania danych celem uzyskania związanej charakterystyki ujmującej najistotniejsze cechy fizyczne, demograficzne i psychospołeczne sprawy, jego motywów, sposoby działania i zachowań. Wszelkie dostępne informacje o przestępstwie i miejscu jego popełnienia służą do stworzenia psychologicznego portretu nieznanego sprawcy. W konsekwencji sformułowane zostają konkretne sugestie dla prowadzących śledztwo: dotyczące jego kierunków, poszukiwania

* Profesor nadzw. doktor habilitowany, Krakowska Akademia im Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

kolejnych śladów, przesłuchania określonych osób, itp. Tym samym zadaniem profilerów w śledztwie jest w istocie sformułowanie odpowiedzi na pytania „jak i dlaczego popełniono zbrodnię?”, a w konsekwencji na pytanie „kto to uczynił?”

Rozwiązywanie nierozwiązanych i sprawiających wrażenie zgoła nierozwiązywalnych zagadek kryminalnych stało się kanwą licznych utworów literackich – wystarczy wspomnieć powieści Arthura Conana Doyle’a i Agathy Christie, a w Polsce utwory Katarzyny Bondy i Mariusza Czubaja¹. Istotą popularności takich kryminałów jest napięcie towarzyszące intelektualnemu pojedynkowi detektywa z przebiegłym zbrodniarzem. Jej głębszym podłożem jest zapewne tkwiące w każdym z nas jakże ludzkie i silne społecznie żądanie wykrycia i ukarania sprawców morderstw, najgroźniejszego rodzaju przestępstwa, zagrażającego poczuciu bezpieczeństwa oraz stabilności społecznej. Szczególną fascynację budzą historie zabójców wielokrotnych, ochrzczonych przez massmedia mianem wampirów. We naszej wypaczonej kulturze – jak krytycznie wyraził się o współczesnej kulturze masowej profesor Brunon Hołyst – postaci seryjnych morderców, prawdziwych lub fikcyjnych, zyskują status supergwiazd, ponieważ ich czyny, zdaniem warszawskiego kryminologa, wyrażają fascynację publiczności okrucieństwem. Nic więc dziwnego, że problematyka profilowania kryminalnego seryjnych morderców stała się wręcz częścią przemysłu filmowego, że wystarczy wskazać sukcesy całej serii filmów poświęconych postaci seryjnego zabójcy Hannibala Lectera i wysiłkom śledczych².

Zazwyczaj policyjny profiler wychodzi z takich konfrontacji zwycięsko, czasami jednak okazuje się bezsilny, jak bohater filmu Jona Avneta „88 minut” kreowany przez Ala Pacino, co dobitnie przypomina, że w opinii wielu specjalistów profilowanie uważane jest nie tyle i nie tylko za naukową metodę kryminalistyczną, ile za sztukę prowadzenia śledztwa. Oznacza to ni mniej, ni więcej, tylko że błędy w sztuce są możliwe i że mogą zdarzać się wcale nie tak rzadko. Jedną z najgłośniejszych pomyłek amerykańskiej kryminalistyki było błędne profilowanie słynnego snajpera z Waszyngtonu w 2002 roku, w którego poszukiwania zaangażowanych było aż pięciuset agentów.

Współcześnie profilowanie budzi coraz większe zainteresowanie społeczne także w Polsce – niewątpliwie pod wpływem wspomnianych produkcji filmowych – czego dowodem jest pojawienie się na rynku wydawniczym oprócz prac naukowych także publikacji popularnonaukowych na ten temat oraz częsta obecność tej problematyki na łamach magazynów sensacyjnych („Detektyw”, „Focus-Śledczy”, itp.)³. Największe jednak zasługi dla spopularyzowania psychologii policyjnej i zawodu profilerów są udziałem pisarki i dziennikarki Katarzyny Bondy⁴.

Profilowanie staje się narzędziem docenianym przez polskich śledczych, choć nadal nie jest tak powszechnie stosowane, jak można by tego oczekiwać w niezłe rozwiniętym europejskim kraju w XXI wieku. Jakże często media informują o zatrudnianiu

¹ Wśród utworów K. Bondy – powieści *Sprawa Niny Frank*, *Tylko martwi nie kłamią*, *Florystka* natomiast M. Czubaja m.in. *Kołysanka dla mordercy*, *Piąty beatles*, *Zanim znowu zabiję*.

² Por. między innymi obrazy filmowe „Manhunter” reż. Michael Mann (1986), „Milczenie owiec” reż. Johnatan Demme (1991), „Hannibal” reż. Ridley Scott (2001), „Czerwony smok” reż. Brett Ratner (2002) oraz „Hannibal. Po drugiej stronie maski” reż. Peter Webber (2007).

³ Por. np. A. Petermann, *Na tropie zła. Raporty profilerów*, Warszawa 2014.

⁴ K. Bonda, B. Lach, *Zbrodnia niedoskonała. Największe zagadki kryminalne ostatnich lat rozwiązane przez polskiego profilerów*, Katowice 2009 oraz K. Bonda, *Polskie morderczynie*, Warszawa 2008.

przez policję jasnowidzów kierujących np. poszukiwaniami zwłok i marnujących wysiłki setek funkcjonariuszy. W Polsce już od dawna w kilku ośrodkach akademickich oraz policyjnych rozwijane są prace badawcze oraz podejmowane próby zastosowania osiągnięć psychologii kryminalnej w praktyce. Można wskazać szereg liczących się znawców problematyki i autorów publikacji na ten temat, jak Kacper Gradoń, Jan Gołębiowski, Dariusz Piotrowicz czy Bogdan Lach⁵. Problematyka profilowania kryminalnego jest od dawna elementem działań Instytutu Ekspertyz Sądowych, jest też treścią zajęć akademickich z zakresu kryminologii i kryminalistyki, stykają się z nią słuchacze studiów w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, a także słuchacze specjalistycznych kursów prowadzonych np. w Centrum Psychologii Kryminalnej w Warszawie. Metody profilowania wykorzystywać można nie tylko w śledztwach w sprawach związanych z zabójstwami, ale także w innych obszarach, jak na przykład w prewencji antyterrorystycznej, o czym pisaliśmy w ubiegłym roku na łamach naszego czasopisma⁶.

Książka Hicks i Salesa została wydana w USA w roku 2012 jako publikacja Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego pod tytułem *Profilowanie kryminalne: rozwój efektywnej nauki i praktyki*. Praca złożona z dwunastu rozdziałów podzielona jest na dwie części. W pierwszej autorzy prezentują między innymi nienaukowe (intuicyjne) metody profilowania, przyczyny błędów i pomyłek w profilowaniu oraz naukową metodę profilowania, czyli model Cantera. Poznajemy historię profilowania, kryminalnego poczynając od literackich obrazów Edgara A. Poe i Arthura Conana Doyle'a⁷. To właśnie w noweli *Zabójstwo przy Rue Morgue* amerykański pisarz zawarł pierwszy portret detektywa-profilera. Szkoda, że autorzy, poruszający się wyłącznie w obszarze nauki i kultury anglosaskiej, nie znają cyklu powieści Borysa Akunina o Eraście Fandorinie⁸, bo wówczas mielibyśmy znacznie pełniejszą panoramę literackiego obrazu detektywistycznego geniuszu.

Autorzy przedstawiają pionierskie prace w zakresie profilowania kryminalnego, do których należą: profil Kuby Rozpruwacza z 1888 r., sporządzony przez psychiatrę profil psychologiczny Adolfa Hitlera, profile J. Brussela z nowojorskiej policji z lat 1957–1972, oraz prace H. Tetana i P. Multany'ego z Akademii FBI, jak również modele J.E. Douglasa i R.K. Resslera wykorzystywane w FBI. Omawiają rodzaje ciężkich przestępstw kryminalnych i typy sprawców. Przedstawiają stosowane współcześnie modele Holmesa & Holmesa, Turco oraz model Turveya, odnosząc się nader krytycznie do wszystkich omówionych metod. Jedynie model brytyjskiego kryminologa D. Cantera zasługuje ich zdaniem na miano rzeczywistej i w pełni naukowej metody profilowania kryminalnego. Alison i Canter poddali bardzo ostrej krytyce praktyki stosowane

⁵ B. Lach, *Profilowanie kryminalistyczne*, Warszawa 2014; *Profilowanie kryminalne*, red. J. Konieczny, M. Szostak, Warszawa 2011; K. Gradoń, *Zabójstwa wielokrotne: profilowanie kryminalne*, Warszawa 2010; J. Gołębiowski, *Profilowanie kryminalne. Wprowadzenie do sporządzania charakterystyki psychofizycznej nieznanymi sprawców przestępstw*, Warszawa 2008.

⁶ Zob. R. Borkowski, *Radykalizacja jako kategoria analityczna w profilowaniu terrorystów*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2014, nr 4, s. 73–82.

⁷ E.A. Poe, *Opowieści kryminalne i tajemnicze*, t. 2, Warszawa 2012 oraz A.C. Doyle, *Księga wszystkich dokonań Sherlocka Holmesa*, Warszawa 2014.

⁸ Cykl piętnastu powieści *Przygody Erasta Fandorina* (1998–2015), którego bohatera można nazwać rosyjskim Sherlockiem Holmesem, jest niezwykle popularny tak w Rosji, jak i w Polsce, gdzie już od 1998 r. wydaje się przekłady wielu (choć nie wszystkich) książek Borysa Akunina.

w FBI, twierdząc, że amerykańskie sposoby profilowania są w gruncie rzeczy prostym odwoływaniem się do intuicji lub zdrowego rozsądku. Wskazali niespójności stosowanych metod, jak również błędy popełniane przez amerykańskich specjalistów uznanych za najpoważniejsze w branży autorytety. Twierdzą, że obecne metody profilowania – nazywane niejednokrotnie sztuką – są zgoła nienaukowe lub przednaukowe i postulują czy raczej przewidują wyłonienie się profilowania jako nauki stosowanej. W swej koncepcji profilowania Canter rozważa pięć teorii psychologicznych odnoszących się do typologii psychodynamicznych, różnic osobowościowych, dróg kariery, podgrup społeczno-ekonomicznych oraz narracji interpersonalnych.

W części drugiej amerykańscy kryminolodzy przedstawiają kolejno zagadnienia z zakresu klasycznej kryminalistyki, np. dowody zbierane z miejsca przestępstwa, czyli badanie śladów kryminalistycznych. Następnie przechodzą do zagadnień *stricte* psychologicznych, czyli metodyki sporządzania charakterystyki sprawcy, w tym analizy jego motywów działania oraz osobowości. Prezentują istotę naukowego modelu profilowania oraz, co istotne, sposoby testowania modelu, by w końcowym rozdziale podjąć wysiłek sformułowania wniosków i zaleceń – wszakże nader związanych i raczej skromnych – o charakterze praktycznym.

Atutem książki jest także obszerna, dziesięciostronicowa bibliografia problematyki, zawierająca wyłącznie amerykańskie źródła, przy czym są to nie tylko publikacje naukowe, ale również obrazy filmowe.